

Janina Bakiera

Autobusowa Akademia Historyczna

Przegląd Pruszkowski nr spec., 43-45

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Autobusowa Akademia Historyczna

W ramach programu „Żeby młodość wiedziała, a starość mogła” członkowie PTK-N oraz młodzież z Hufca ZHP Pruszków wyruszyli autokarem na Litwę – śladami marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Do uczestnictwa w wycieczce został zaproszony zaprzyjaźniony już zespół „Wrzos” z Miejskiego Ośrodka Kultury „Kamyk” wraz ze swoim instruktorem panem Michałem Śniadowskim

Podróż przebiegała w przyjemnej atmosferze. Uczestnik wycieczki prof. Marek Drozdowski wykład o Marszałku Józefie Piłsudskim, o jego życiu i działalności, urozmaicił elementami zabawy i humoru. Były konkursy wiedzy i quizy. Nie zabrakło też wspólnego śpiewania przy akompaniamencie muzyki z mini-keyboardu w wykonaniu wykładowcy.

Czasami bywały śmieszne sytuacje. Prezes Irena Horban (historyk) zaczynała jakąś opowieść i... nagle urywała. Wtedy profesor zwracał się do niej: „czy pozwolisz Irenko, że rozwinę ten temat?” Zawsze pozwalała... (napuszczała swego przyjaciela!).

Pewne tematy referowała także Komendant Hufca hm Beata Pawełczyńska.

Pierwszy przystanek, już na Litwie, to miasteczko Druskienniki, spacer nad Niemnem. A następnie Wilno – kaplica Ostrobramska ze słynącym z cudów obrazem Matki Boskiej. Przed Jej obliczem uczestniczymy we mszy świętej celebrowanej przez księdza Sebastiana z parafii św. Kazimierza – uczestnika wycieczki. Czytania i śpiewy w wykonaniu zespołu „Wrzos” i profesora.



Odwiedzamy cmentarz na Rossie, gdzie razem z matką spoczywa serce jej syna Józefa Piłsudskiego. W skupieniu i cichej modlitwie oddaliśmy hołd wielkiemu Polakowi.

Kolejnym miejscem jest wieś Zaosie, gdzie urodził się Marszałek (w miejscu, gdzie stał dworek, prezydent Mościcki po śmierci Marszałka posadził drzewo). Byliśmy też w kościele w Powiewiórcze, w którym pierwsze sakramenty święte przyjmował Józef Piłsudski.

Spotykamy grupkę kobiet tam mieszkających. Rozmawiamy z nimi o ich losie, o Polsce, o codziennym życiu tam i u nas. W ich oczach widać smutek i tęsknotę – wspomagamy je skromnymi datkami pieniężnymi.

Ponary – to miejscowość oddalona od Wilna o 50–60 km. Jedziemy autokarem przez gęsty, stary las. Dojeżdżamy do miejsca uświęconego męczeńską śmiercią wielu tysięcy jeńców, młodych ludzi Polaków i Żydów z czasów II wojny światowej przywożonych na miejsce kaźni transportem kolejowym. [Tą koleją przed wojną mieszkańcy Wilna przyjeżdżali na niedzielny odpoczynek – p.red.].

W lesie monumentalne pomniki z napisami w różnych językach.

Wśród smukłych sosen cichy powiew wiatru zdaje się mówić odwiedzającym to miejsce: „stąpaj delikatnie po tej ziemi, bo ona jest przesiąknięta krwią twoich rodaków”. Z oddali zda się słyszeć głuchy stukot kół hamującego pociągu (który już dawno nie kursuje) wiozącego ludzi na śmierć. Odnoszę wrażenie, że ziemia ugina się pod moimi stopami.

Odwiedzamy cmentarz, na którym spoczywają nasi Rodacy polegli na tej ziemi podczas pierwszej wojny. Często są to groby

bezimienne, tylko białe – czerwone wstążki związane na krzyżach świadczą o narodowości tu spoczywających.

*Rozrzucone ojców kości
pośród jarów, pośród gór,
co bronili tu polskości
dając dla nas piękny wzór.*

A ks. Jan Twardowski w wierszu pt. „Człowiek” pisał:

*Nikt nie szuka cię dłońmi dobrymi,
nikt nie mówi, czy dobrze czy źle,
tylko ziemia z grobami starymi
o twej ciszy słyszała i wie.*

Wilno to miejsce, gdzie swoje ślady zostawił nasz wielki wieszcz – Adam Mickiewicz. W muzeum jego imienia wysłuchaliśmy ciekawej prelekcji o człowieku epoki romantyzmu, zasłużonego dla polskiej literatury.

Smuci tylko widok zabytków świadczących o ich dawnej świetności, które popadają lub już popadły w ruinę z powodu braku funduszy. A tyle tam polskości...

I jeszcze Troki – zamek na wyspie Galve – rekonstrukcja XIV-wiecznej siedziby księcia litewskiego Witolda – obecnie Muzeum Historyczne.

W drodze powrotnej uczestnicy projektu „Żeby młodość wiedziała, a starość mogła” otrzymali dyplomy ukończenia Autobusowej Akademii Historycznej.